

Dymisja min. Reichswetry gen. Groenera

pod presją klki wojskowej

BERLIN, 13.5. — Tel. wł. — Reichswetry mianowany został szefem admirał Raeder, nie zaś generał Schleicher, jest wskazówką, że generał ten, uchodzący za główną sprężynę klki przy Bendlerstrasse, trzyma się jeszcze na razie w rezerwie.

Później jednak okazało się, że następcą ministra Groenera będzie admirał Raeder.

W każdym razie dymisja ta ma pierwszorzędne znaczenie polityczne.

Formalnie sprawa ta załatwiona zostanie po Zielonych Świątkach, ponieważ Hindenburg wyjechał wczoraj do swej posiadłości Neudeck w Prusach Wschodnich, skąd powraca w nadchodzącą niedzielę.

Jasnym jest, że kanclerz decydując się na poparcie dymisji Groenera, działał pod presją generałów.

Tem samym autorytet Brüninga zostaje podważony w sposób oczywisty.

Nie będziemy, zdaje się, dalecy od prawdy, twierdząc, że dokonana pod naciskiem kamarylli generałów dymisja Groenera jest pierwszym krokiem do zlikwidowania rządów Brüninga.

Trzeba powiedzieć sobie, że kolizja generałów z Groenerem była wynikiem rozbieżności polityki, reprezentowanej przez koła wojskowe, z kursiem Brüninga.

Utracenie Groenera stworzyło sytuację, w której niema parlamentarne odpowiedzialnego szefa siły zbrojnej. Złoteli usunięty zostaje rząd Brüninga, którego rozczłonkowanie się Reichstagu uratowało przed rozczłonkowaniem.

Nastąpiłoby wtedy, gdyby wczoraj doszło do głosowania nad wnioskiem o nieufność dla poszczególnych ministrów.

Okołeczność, że prowizorycznym kierownikiem ministerstwa

Złoto i dewizy w zapasach Banku Polskiego

Co nam wykazuje bilans za pierwszych 10 dni maja

W pierwszej dekadzie maja r. b. Bank Polski celem uzupełnienia swego zapasu dewiz wymienił około 30 milionów złota na dewizy, wobec czego zapas złota zmniejszył się o tę sumę i wynosi obecnie 544.228.000 zł.

Jednocześnie zapas dewiz zaliczonych do pokrycia, wzrósł dzięki przewyżce skupu nad sprzedażą o kwotę nieco wyższą, a mianowicie o 31.142.000 zł. i osiągnął sumę 71.979.000 zł.

Obieg biletów bankowych zmniejszył się o 43.242.000 złotych do 1.104.259.000 zł.

Pokrycie złotem samego obiegu biletów bankowych wynosi 49,28 proc.

Około 70 tysięcy dolarów dziennie skupuje Bank Polski

W ostatnich dniach gwałtowny napór na dolara, dokonany pod wpływem wiadomości o zamierzonej inflacji w Stanach Zjednoczonych, osłabił. Siery finansowe przypisują to głównie ordzium prezydenta Hoovera i wiadomościom, że senat amerykański nie zatwierdził inflacyjnej uchwały lobby reprezentantów.

Jednak przypływ dolara do kas Banku Polskiego trwa w dalszym ciągu. W ostatnich dniach skup dolara przez naszą instytucję emisyjną obliczany jest na 60 do 70 tysięcy dolarów dziennie, co stanowi mniej więcej połowę tego, co Bank Polski skupował bezpośrednio po ukazaniu się wiadomości o uchwaleniu „gold-standard-s-billu”.

Ostatni kurs, po którym Bank Polski zakupywał dolara gotówkowego, wynosi 8,87, a więc jest o dwa punkty wyższy, niż przed kilku dniami, tem niemniej kurs ten niższy jest o 1 punkt od poziomu ustalonego przy stabilizacji złotego polskiego w 1927 roku. Mimo podwyższenia kursu, zaofiarowanie dolara gotówkowego ma w dalszym ciągu miejsce, a to wskutek nadwyrężonego zaufania do tej waluty.

Po dokonaniu elekcji prezydenta Francji



Nowy prezydent Republiki Francuskiej Albert Lebrun (x) opuszcza salę w pałacu wersalskim. W towarzystwie prezydenta znajdują się: dyr. polityki min. spraw wewn. Guichard (1), wiceprez. senatu Ratier (2), premier Tardieu (3) i szef protokołu dyplomatycznego De Fouquieres (4).

Dziecko Lindbergha zamordowane Odnaleziono je na szosie w pobliżu willi rodziców

NOWY JORK, 13.5. — Tel. wł. — Wczoraj wieczorem gubernator st. New Jersey oświadczył, że według sprawozdania władz w Mount-Rose znaleziono zwłoki dziecka Lindbergha.

Zwłoki te znaleziono w Hopewell w odległości 3 km. od willi Lindbergha.

Zwłoki te spostrzegł pewien Murzyn. Leżały one ukryte w kopie kamieni, z których wystawała tylko główka nieszczęsnego maleństwa.

O spostrzeżeniu swem zawiadomił policję. Zwłoki były już w stanie rozkładu.

Tylko na zasadzie ubrania zdołano stwierdzić identyczność.

Zwłoki przestano do Trenton celem dokonania sekcji.

NOWY JORK, 13.5. Czaszka dziecka na czołach jest uszkodzona otwór jest wielkości sztylgu.

Prócz pęknięcia z lewej strony, czaszka znalezionego dziecka posiada również ślady pęknięcia po stronie prawej oraz niewielki otwór. Autopsja stwierdziła tożsamość dziecka nie tylko ze szczątków ubrania, lecz i przez rozpoznanie urobienia i części układu kostnego.

Dwaj lekarze, którzy obecni byli przy urodzeniu dziecka, stwierdzili również jego tożsamość, zaś niania, której pokazał trup, oświadczyła, że poznała niektóre cechy charakterystyczne.

Szef policji ptk. Schwarzkopf oświadczył, iż obecnie po odnalezieniu trupa dziecka czynione będą wszelkie możliwe wysiłki celem ujęcia sprawców jego porwania.

Policja ma w podejrzeniu pewną grupę zлочywców. Przedstawiciel prokuratury Comte wezwany został do willi Lindbergha na konferencję.

Pułkownik Schwarzkopf oznajmił, iż dwaj osobnicy, Gordon i Curtis, którzy występowali jako pośrednicy w staraniach o odzyskanie dziecka, zostaną zawezwani przez policję do ponownego zbadania, a następnie przekazani prokuraturze.

NOWY JORK, 13.5. Donoszą z Hopewell: Lekarz, który dokonał sekcji zwłok dziecka Lindbergha, stwierdził pęknięcie czaszki od jej szczytu aż do lewego ucha.

Lekarze uważają, iż rana spowodowana została bądź przez uderzenie tępym narzędziem, bądź mogła powstać z powodu wyrzucenia dziecka, z jadącego samochodu.

Zwłoki mogły pozostać w

miejsu ich znalezienia od dnia porwania dziecka. Lindbergh, który w dniu znalezienia zwłok był w domu nieobecny, znajduje się w drodze do Hopewell.

Pani Lindbergh przyjęła wiadomość o znalezieniu zwłok ze zwykłym jej mestwem.

Demonstracje studenckie w Warszawie wywołały interwencję policji

Warszawa była wczoraj, w godzinach popołudniowych widowiskiem demonstracji studentów.

Hasło do demonstracji dali studenci Szkoły sztuk pięknych, żywo poparci przez brać akademicką innych uczelni.

Przyczyną demonstracji była podwyżka czesnego w Szkole sztuk pięknych z 72 zł. rocznie na 234 zł.

O g. 11 rano, zebrał się tłum studentów przed Politechniką, w liczbie około 500 osób. Po kilku przemówieniach protestujących przeciwko podwyżkom czesnego na wyższych uczelniach, studenci ruszyli pochodem ul. Koszykową, Al. Ujazdowską i Al. Szucha przed gmach min. oświaty i wyznali religijnych.

Policja jednak studentów przed gmachem nie dopuściła, rozpraszając pochód.

Rozproszeni studenci zebrał się wtedy powtórnie na pl. Unii lubelskiej, skąd ruszyli gromadnie chodnikami w stronę pl. Zbawiciela. Przed Dworcem głównym pochód zeszedł z chodników na jezdnię, wobec czego studenci zostali znów rozproszeni przez policję.

Kilkoma wówczas grupami ruszyli akademicy na pl. Napoleona, gdzie chcieli urządzić zainicjowany wczoraj pochód. Wywołało to znowu interwencję policji, która pałkami gumowymi rozprężyła ostatecznie pochód.

Rozbici uczestnicy pochodu, udali się na dziedzińiec Uniwersytetu, gdzie odbył się o g. 2 p.p. krótki wiec.

Mówcy ostro przeciwstawiali się wszelkim podwyżkom czesnego na wszystkich uczelniach, oraz protestowali przeciw postępowaniu policji.

Wczoraj w godzinach popołudniowych u pana premiera Prystora odbyła się herbata, która posiadała charakter ściśle prywatny.

Zmiany w starostwach

Zostali mianowani: Leon Rożalski, starosta w Sierpcu, starostą w Kutnie, Miroslaw Olszewski, kierownikiem starostwa w Mołodecznie, Erazm Stefanus, starostą w Głębokiem, dr. Tadeusz Oborski — kierownikiem starostwa w Sierpcu, Jerzy Hryniewski — starostą w Tucholi, Antoni Winczewski — starostą w Nowogrodku, Karol Pohoski — starostą w Janowie Lubelskim, Edward Woronicz — starostą w Chelmie Lubelskim, Ignacy Mellin — inspektorem w woj. urzędzie w Białymstoku, Leon Zamecznik — starosta w Zamościu, Jan Przyński — inspektorem wojewódz kim.

Amerykański dziki zachód w Gdańsku Rozsądny głos niemiecki

Znany publicysta Hellmut v. Gerlach, nawiązując do alarmujących artykułów w prasie amerykańskiej o „Gdańsku, na łamach domniemanych „General - Anzeigera” rozpoczyna sprostki, jakie obecnie panują w Gdańsku.

Nawspół Gerlach stwierdza, że nie ma sensu porównywać Niemiec, z Niemcami, którzy wystąpili by przeciwko Polsce, gdyby Polska wystąpiła przeciw Gdańskowi. Niemcy nie powinni zapominać o tem, że Gdańsk nie należy do nich, a o losie jego może decydować tylko Liga Narodów.

„Stosunki, jakie panują obecnie w Gdańsku, przypominają amerykański „dziki zachód”. Sroży się terror hiterowców, a ofiarą jego pa-

dała socjalist. Żydzi i Polacy. Polska, będąca pod wpływem hiterowców, nie daje żadnego zabezpieczenia.

Komisarz Ligi Narodów, Gravin, jest fascystą i sympatyzuje z hiterowcami. Dotychczas nie uczynił nic, by zapobiec szerszemu terrorowi, nie jest on odpowiedzialnym człowiekiem do tego. Czas najwyższy już, by Liga Narodów „na tak deklaratywnie” wysłała nie fascystę.

Należałoby również rozpatrzyć projekt wprowadzenia międzynarodowej policji w Gdańsku, ponieważ obecna policja gdańska ma więcej interesu w tem, by zaprowadzić w Gdańsku „trzęsienie królestwa”, aniżeli dbać o ład i porządek”.

Polska — Holandia 2:0

Tryumf naszych rękiet w meczu o puchar Davisa

W Warszawie rozpoczęły się trzydniowe zawody tenisowe o puchar Davisa: Polska — Holandia.

Tribuna reprezentacyjnego kortu Legii zaroiła się tłumem publiczności, aby obserwować walkę naszych reprezentantów z mistrzami holenderskimi. Zainteresowanie było tem większe, że Polska w dotychczasowych rozgrywkach o puchar Davisa nie miała szczęścia: wygrała tylko dwa razy, w r. 1930 z Rumunią 3:2 i w r. 1931 z Norwegią 3:1.

Pierwszą grę rozegrali Tłoczyński i mistrz Holandii, groźny Timmer. Początek zapowiadał się nie najpomyślnie. Timmer prowadził już wórcie 5:2. Widocznie było jednak, że jest on graczem słabszym, i że musi niec mistrzowi Polski. Istotnie, Tłoczyński, opanowawszy ser-

wy, wygrał 7 gemów kolejnych i pierwszego seta 7:5.

Set drugi 6:3 i trzeci 6:4 dla Tłoczyńskiego, rozstrzygnął walkę i przyniósł Polsce pierwszy punkt w meczu z Holandią.

Widownia nagrodziła Tłoczyńskiego burzą oklasków.

Drugi mecz Maks Stolarow — Hughan zaczął się również niepomyślnie: po zaciętej walce Stolarow przegrał pierwszego seta 6:8. W drugim secie Polak był całkowicie „góra”, prowadził 5:0 i wygrał 6:2. Walka zawiązała się znowu w trzecim secie, który po zaciętej walce wygrał znów Hughan 7:5. Teraz jednak Stolarow pokazał łwią pazur. Dwa następne sety wygrał w świetnym stylu 6:0, 6:0, zdobywając drugi punkt dla Polski.

Nieszczęśliwi rodzice małego Charlesa Augusta Lindbergha — matka Anna i ojciec, zdobywca Atlantyku, Charles. Na dole ostatnie trzy zdjęcia dokonane przed porwaniem za morderowanego malca.



B. król Alfons pobity

pleśnią robotnika hiszpańskiego

PARYŻ, 13.5. — Tel. wł. — Były król hiszpański Alfons, który dzisiaj na pokładzie angielskiego parowca wrócił z Malty, został w czasie wysiadania z okrętu w Marsylii zaatakowany

Zastrzelenie tancerki w Łodzi Morderca popełnił samobójstwo

ŁÓDŹ, 13.5. — Tel. wł. — Dziś nad ranem w domu nr. 29 przy ul. Sienkiewicza 27-letni Ksawery Kowalski, syn budowniczego z Rudy Pabjanickiej pod Łodzią, zastrzelił młodszą tancerkę, Annę Przydworską, która przed 5-ciu tygodniami przybyła do Łodzi, gdzie została zaangażowana do dancingu w restauracji „Louvre”.

Po zastrzeleniu młodej dziewczyny Kowalski ciężko postrzelili się w stanie bardzo groźnym został przewieziony do szpitala.

Przyczyną tej zagadkowej tragedii miłosnej miała być zazdrość Kowalskiego, który chciał się ożenić z Przydworską, a wobec odmowy ojca swego i braku pieniędzy nie mógł urzeczywistnić tego zamiaru, postanowił w ten sposób rozwiązać sytuację. (P)

Maszyna Dunikowskiego dotąd nie zmontowana

PARYŻ, 13.5. Inż. Dunikowski przyprowadzony został wczoraj do gabinetu sędziego śledczego. Oskarżonemu towarzyszyli jego obrońcy i eksperci, znani już z procesu. Zapytany o stan montowania maszyny, Dunikowski oświadczył, że sprawa ule-

Dzień katastrof lotniczych ofiarą — wojskowi

LONDYN, 13.5. Na pokładzie samolotu wojskowego, wybuchła benzyna w chwili startu. Samolot spadł. Trzech oficerów zostało zabitych, 4-ch odniosło rany.

GENEWA, 12.5. Na lotnisku w Zurichu spadł samolot wojskowy. Dwóch lotników zostało zabitych.

Jak mały Bronek Huberman zbierał laury

na koncertach

Bronisław Huberman wzbudził na ostatnim swym warszawskim koncercie burzę zachwytu interpretacją każdego z granych przez niego utworów.

Najpiękniej zagrał koncert Brahmsa.

Nie wiedzieli jednak zapewne za chwyceni słuchacze, że z wykonaniem tego właśnie koncertu łączy się dla wielkiego skrzypka szczególne wspomnienie.

Mały Bronek, synek adwokata z Czeszochowy, zaczął występować już, mając lat 9 jako „cudowne dziecko”. Grał w Berlinie, Wiedniu, grał przed Franciszkiem Józefem, który podarował mu kosztowne skrzypce.

Wreszcie, mając lat 13, zagrał po raz pierwszy w Wiedniu koncert Brahmsa.

Brahms, którego z trudem namówiono do tego, by przyszedł na koncert dziecka, po odegraniu koncertu, wpadł do pokoju artystów i schwytał chłopca w ramiona.

Mały Huberman powiedział wówczas mistrzowi, jak przykre było mu to, że publiczność po kadencji pierwszej frazy przerywała mu oklaskami.

A na to Brahms:

— To nie trzeba było tak ładnie grać!



9-letni Bronek Huberman, z czasu gdy występował po raz pierwszy w Berlinie, jako cudowne dziecko.

Precz z p dżama

Francuskie mamusi już jej nie chcą

Podżama, która przez szereg lat cieszyła się wielką popularnością zarówno u pici brzydkiej i podobno mocnej, jak u pięknej i rzekomo słabej, ma wyjść z mody w tym roku. Tak przynajmniej twierdzą znawcy i znawcy tych spraw tajemnych, które decydują o sposobie ubierania się wytwornej damy.

Do nich należy niewątpliwie księżna de Rohan, która na rzecz, związane z tąś damską, ma poglądy zupełnie swoiste. Uważa ona, że z płaz podżama będzie zupełnie wygnana, a zastąpi ją ładna okrycie w rodzaju fartuska, z rylu bardzo „dekoltowane”. Księżna Rohan wyjeżdża w tych dniach do Nowego Jorku i skompletowała swoją garderobę w ten sposób, że zamówiła sobie dwa modele. Jeden na wieczór, a jeden na popołudnie, i kazała je skompletować w sześciu romantycznych kolorach.

Twierdzi że takie właśnie rozwiązania sprawy stroju jest praktyczne i zaoszczędzi mało czasu.

Znana aktorka Blanche Montel nigdy nie była zwolenniczką podżamy i twierdzi, że już jest zapóźno, aby się do tego stroju przekonać. Na plażę kazała sobie uszyć kilka kostiumów, złożonych z krótkiej spódniczki i z cęgoś,

Radio warszawskie

WARSZAWA, (Dług. fal 1411,8 m.). 11.58: Sygnał czasu. Hejnał z Krakowa.

12.10: Poranek szkolny. 12.45: Płyty.

13.35: Płyty.

14.45: Płyty.

15.25: Odczyt „Stanisław August jako zbieracz”. 15.50: Płyty.

16.10: Radiokronika. 16.30: Odczyt „O planecie Wenus”. 16.55: Stuchowisko dla dzieci młodszych.

17.20: Audycja „Instrumenty i głos ludzki w muzyce”.

18: Transmisja Nabożeństwa Majowego z Ostrzej Błazy w Wilnie.

19.25: „Bieżące wiadomości rolnicze”.

20: „Na widnokręgu”. 20.15: Muzyka lekka.

21.56: Felieton „Pomyłki literackie”.

22.10: Chopin: Trio. 22.50: Muzyka taneczna.

Dyplomata na korce



Ambasador turecki w Berlinie Kemal Eddin Sami Pasza, który w tych dniach przeżył ciężkie obrażenia podczas katastrofy samochodowej w pobliżu Włom, jest doskonałym tenisistą, pomimo bezwładnej prawej ręki.

Uroczyste nabożeństwo za duszę prezydenta Francji w Warszawie



Onegdaj w Katedrze św. Jana odbyło się uroczyste nabożeństwo za duszę tragicznie zmarłego prezydenta Francji, Pawła Doumera. W nabożeństwie wzięli udział członkowie rządu i przedstawiciele państw obcych w Warszawie. Na zdjęciu od lewej widoczni: ambasador Wielkiej Brytanii, p. Erskine, ambasador Turcji, p. Dżawad bey, min. Hubicki, min. Kühn, poseł Belgii, p. L'Escaille, min. Piętricki, min. Boerner i wicemin. Beck.

WARSZAWSKIE MIGAWKI SĄDOWE

FATALNA ULICA

Sądowe komentarze do konstytucji

Nie wszyscy wiedzą, że istnieje w Warszawie ulica Kłopot. A jednak jest i zgodzie ze swą nazwą sprawia wiele ambarasu, niewiele policji, zmuszonej czuwać nad porządkiem, ale także i przechodniom niebezpiecznie kierującym swe kroki w stronę fatalnej arterii.

Ulica Kłopot tem się jeszcze różni od innych ulic stolicy, że posiada krzaki, a zatem jak żadna inna, nadaje się do romantycznych spacerów przy księżycu.

Tam też wygodnie złożyć może

głowie na zielonej murawie człowiek strudzony życiem.

Miejsca jest tyle, przechodniów nocnych zaś tak mało, że zdawać się mogło, że nikt nikomu nie może wchodzić w parady. A jed-

nak nie trzeba zapominać, że ulica nazywa się „Kłopot”.

Zapomniał o tem widocznie pan Zygmunt Smoczyński, ułożysz się po trudach zwiedzania pobliskich restauracji.

na nocny spoczynek

Grobowiec mistrza tonów



Na wczorajszym posiedzeniu komitetu szopenowskiego w Polsce postanowili wystąpić do potomków rodziny Fryderyka Chopina z prośbą o pozwolenie sprowadzenia Jego zwłok, spoczywających dotychczas na cmentarzu Pere-Lachaise w Paryżu w grobowcu, widocznym na naszym zdjęciu.

Co wróżą gwiazdy na dzień 14 maja?

Wzruszenia, złudzenia, rozdziewki



Wczesne godziny rano, zazwyczaj się dodatnio pod względem umysłowym i przyniesie nam mogą szersze poglądy, głębsze zainteresowania i zaciekawienie rzeczami niezwykle. W czasie tym możemy się zetknąć z osobami obcymi, które później będą wywierać dość duży wpływ na naszą umysłowość.

Da się też odczuwać dość rano dążenie do większej niezależności, oryginalności i wynalazczości, połączone z chęcią reformowania i zmieniania istniejących warunków życiowych wraz z odrzuceniem wszystkiego co przestarzałe i martwe.

Te tendencje łączą się z dużą ekspansją czysto fizyczną, która objawia powodzenie w sprawach dotyczących sportu, wojskowości i maszyn.

W południe da się już odczuwać pewne podrażnienie lub niezadowolenie, a godz. 13-ia przynosi niechęć, depresję

lub też gorsze poczucie fizyczne. Po godz. 13-iej natomiast może się również zaznaczyć niepokój nerwowy bez widocznej przyczyny, a w czasie tym możemy zetknąć się z ludźmi podstępny, którzy zapragną wykorzystać naszą łatwowierność.

Potem zaznaczy się lepsza passa, dzięki której krótko przed godz. 15-ia możemy przeżywać przyjemne chwile — natomiast do godz. 15-iej znowu, możemy być narażeni na jakiegoś niepokoję lub nieoczekiwane drobne niepowodzenia.

Wieczór przynosi ruchliwość umysłową i towarzyską.

Dziecko dziś urodzone — krytyczne subtelne, mile, delikatne — okaże się zwykłą wrażliwością, nastrojowością oraz zdolnością naśladowczą.

J. S. D.

Winszuemy

Dziś: Bonifacemu, jutro: Zofii.

Pocałunek w rękę to przeżytek!

Tak uchwalili panie domu...

Związek Pań Domu w Warszawie przyjął przed kilku dniami rezolucję, która zapewne nie zostanie bez oddźwięku w naszym życiu towarzyskim. Wypowiada się ona w tej formie:

„1. Nie pozwalamy na profanację i parodię pocałunku i zostawmy w swoich zwyczajach pocałunek w rękę jako formę wyrażenia głębszych uczuć rodzinnych bądź szacunku, przyjaźni lub miłości na terenie naszych domów i zebrań towarzyskich.

2. Zrezygnujmy z pocałunku w rękę w życiu zewnętrznym, a więc nie pozwalamy całować się w rękę na ulicy, w tramwajach, sklepach, biurach, urzędach itp., wprowadzając w to miejsce podanie ręki, jako jedynie właściwą i niekierującą formę przywitania i pożegnania”.

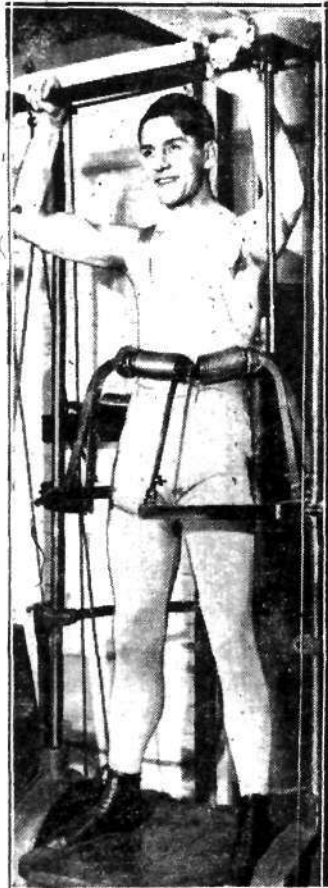
Uzasadnieniem tej uchwały, zaprojektowanej przez p. Izę Mandukową, były następujące motywy wnioskodawczyni:

„Pocałunek w rękę, za którym nie stoi treść, a więc głęboki szacunek, uczucie przyjaźni, sympatii lub miłości — jest forma, która się przeżyła i która ciąży niepotrzebnie na naszych zwyczajach.

Pocałunek w rękę jest przekazywany nam przez zwyczaj dworskie ubiegłych stuleci. Miał wtedy swą rację bytu i łącznie z perukami, żabotami i wielkimi ukłonami stanowił etykiety, ceremonie dworskie, modę, która minęła i mija, otóż i pocałunek w rękę, jako forma przywitania i pożegnania, w innych krajach już zupełnie został uśnuty, albo wcale nie jest znany.

Uprosimy i my nasze zwyczaje”.

Przed powrotem na ring



Sławny niegdyś francuski bokser Georges Carpentier, który porzucił boksa dla występów w kabaretach, gimnastykuje się zapamiętałe na specjalnych przyrządach, aby przyjąć do formy, mając zamiar ponownie wystąpić na ringu.

Więźniowie okrętu „Chaco”



Onegdaj przybyli do Warszawy z Gdyni więźniowie argentyńskiego okrętu „Chaco”, deportowani z Argentyny przez miejscowe władze za przestępstwa natury administracyjnej, lub obyczajowej. Na zdjęciu od lewej Szmul Wajner, Julian Gryngiel i za nim Salomon Frenkiel oraz Szlama Szul w drodze do urzędu śledczego w towarzystwie policjanta.

Otwarcie XII Zjazdu Psychjatrów Polskich

Dziś o godz. 11 m. 30 w sali Rady Miejskiej m. Białegostoku nastąpi uroczyste otwarcie XII Zjazdu Psychjatrów Polskich.

Na Zjazd przybywa cały szereg wybitnych lekarzy i prof. Uniwersytetów z całej Polski.

Program obrad podał „Dziennik Białostocki” w dniu wczorajszym.

O godz. 6-ej po południu odbędzie się dla uczestników Zjazdu Czarna Kawa u Pana Wojewody M. Zyndram-Kosińskiego, Przewodniczącego Honorowego Komitetu Organizacyjnego Zjazdu.

Przyjęci przez P. Wojewodę

Pan Wojewoda przyjął w dniu wczorajszym delegację T-wa Przyjaciół Literatury i Sztuki w osobach p. dr. Szaykowskiej i p. M. Goławskiego, delegację B.O.S.O. w osobach p. dr. Siemaszko i p. Markusa, delegację rabinów w osobach rabina dr. Rozenmana i rabina Sorokina, delegację Wyznaniowej Gminy Żydowskiej m. Białegostoku w osobach: rabina dr. Rozenmana, dr. Raigrodzkiego, wiceprezenta Ziemińskiego oraz p. Kana; p. Łapinę i p. Milaszewiczową.

Komitet IX Tygodnia L. O. P. P.

W dniu 12 bm. w Magistracie pod przewodnictwem prezydenta miasta odbyło się posiedzenie Komitetu Obywatelskiego „IX Tygodnia L.O.P.P.” Po omówieniu programu wybrano następujące prezydium:

Pod zarzutami

oszustwa i przywłaszczenia
Z polecenia władz sądowych aresztowany w Grudziądzu b. kierownik Spółdzielni „Rolnik” w Białymstoku Roman Galski w dniach najbliższych przetransportowany zostaje do więzienia karnego w Białymstoku. Do Prokuratury w Białymstoku wpływają na Galskiego w dalszym ciągu skargi na oszustwa i przywłaszczenia.

Zgubił pieniądze w AUTOBUSIE

W dniu wczorajszym około godz. 15-ej ułan 10 p. Ułanów jadąc autobusem linii B zgubił 22 zł. (4 po 5 zł. i 2 w bilionie), które to pieniądze miał na zakupy spółdzielni.

Zamiast życzeń świątecznych

ofiary na bezrobotnych
złożone w Adm. „Dzienn. Biał.”
Uczennice V oddziału szkoły powszechnej Nr. 12 w dniu Imienia kierowniczkę szkoły na bezrobotnych zł. 4.

zacyjnego Zjazdu.
Obrady drugiego i trzeciego dnia Zjazdu odbywać się będą w Choroszczy.

Zebranie organizacyjne Koła Rzemieślników B.B.W.R. w B-stoku

W dniu wczorajszym odbyło się Zebranie Organizacyjne Koła Rzemieślników B.B.W.R. w Białymstoku, pod przewodnictwem prezesa Rady Grodzkiej p. dyr. Antonowicza, przy udziale p. posła Idzikowskiego, oraz wszystkich niemal sfer rzemieślniczych naszego miasta.

Sekretariat Wojewódzki reprezentowali pp. poseł Dabulewicz i Pleskaczewski, Radę Grodzką: p.p. dyr. Antonowicz, Mikołajczak, Sekcję Gospodarczą B.B.W.R. p.p. inż. Łada, dr. Bobotek, mgr. Stąbrowski i Miller.

Zebranie zajął p. Prezes Antonowicz, podkreślając dodatkowe momenty rozpoczęcia twórczej pracy podstawowej, nad zakresieniem pomyslniejszego jutra rzemiosła polskiemu.

Następnie p. poseł Idzikowski, świetny fachowiec w tej dziedzinie, w obszernym referacie podkreślił konieczność

Nieudane próby rozszerzenia strajku włókienniczego

Dnia 12 bm. odbyło się zebranie robotników czynnych fabryk włókienniczych. Mówcy zawodowi nawoływali robotników do porzucenia pracy i przyłączenia się do ogólnego strajku. Spotkawszy się ze sprze-

ciwem ze strony pracujących jeden z mówców nawoływał, by robotnicy na znak solidarności rzucili pracę choćby na jeden dzień, na co jednak robotnicy nie zgodzili się.

Nowy Zarząd Stow. Urzędników Sądowych

Na ogólnym zebraniu członków Stowarzyszenia Urzędników Sądowych Okręgu Białostockiego po załatwieniu spraw zawodowych wybrano nowy Zarząd w składzie następującym: Jan Paszta (prezes), Zofia Po-

czubotówna (wiceprezes), Stanisław Czeski (skarbnik), Stefan Doliński (sekretarz) i Czesław Surowiec.

Nowy Zarząd zwrócił się do p. Starosty Grodzkiego o wyjednanie u właścicieli aptek w razie potrzeby 50 proc. zniżki na lekarstwa.

Mięsożerny Białystok w CYFRACH

W m. kwietniu ubiegłego na Rzeźni Miejskiej wynosił: 1679 sztuk bydła rogatego, 2614 cieląt, 3 barany i 639 świń. Poza tym przywieziono z okolicznych miasteczek 11.065 kg mięsa wołowego.

Z Komitetu „Dnia Olimpijskiego”

Komitet, który organizował „Dzień Olimpijski”, zwrócił się do Magistratu z prośbą o zwolnienie z opłaty za użycie ogrodu miejskiego na zabawę w dniu 8-go maja r. b.

Ze sportu

Dziś o godz. 4 po południu odbędzie się na boisku w Zwierzynie mecz piłkarski o mistrzostwo klasy B pomiędzy zespołami Z. K. S. z Bielska-Podlaskiego a R. K. S. „Promień” (B-stok).

W niedzielę 15 b.m. z okazji „Dnia Białostockiego Związku Piłki Nożnej” odbędzie się na boiskach w Zwierzynie turniej piłkarski.

W zawodach tych biorą udział cztery zespoły: Jagiellonia - Z.K.S. - Kraft - Jutrznia.

Losowanie przeciwników odbędzie się na boisku przed zawodami.

Początek o godz. 3 po poł.

E. 309/31 r.

OGŁOSZENIE

Komornik Sądu Grodzkiego w Białymstoku rewiru I-go, Franciszek Dziarski, zamieszkały przy ul. Starobojarskiej Nr. 21-a, ogłasza, że na żądanie Państwowego Banku Rolnego w dniu 10 października 1932 r., od godziny 10 rano w gmachu Sądu Okręgowego w Białymstoku przy ul. Mickiewicza Nr. 5, odbędzie się publiczna sprzedaż przez licytację hipoteczną dóbr ziemskich „Jurówce lit. A” położonych w gminie Białostockiej, powiatu i województwa Białostockiego, należących do Artura Garkiewicz, składających się z ogólnej przestrzeni 483 hekt. 3701,4 mtr. kw. różnych gruntów, dwóch domów, spichrza, stodoły i obory.

Powyższe dobra mają urządzoną księgę hipoteczną „Jurówce lit. A”, znajdującą się w Wydziale Hipotecznym Sądu Okręgowego w Białymstoku, w zastawie i dzierżawie nie znajdującą się, pozostającą zaś w posiadaniu częściowo dłużnika Garkiewicz, częściowo zaś osób które zawarły z Garkiewiczem akty przyrzeczenia sprzedaży w czasie parcelacji tych dóbr i sprzedaży ulega 483 hekt. 3701,4 mtr. kw. gruntów oraz wyższej wymienionej zabudowania, zgodnie z opisem z dnia 21 grudnia 1931 r.

Należące do dłużnika Garkiewicz dobra, „Jurówce lit. A” są obciążone długami i kaucjami do wysokości 204.750 zł. 61 gr. i 29.710.000.000 mk. Licytacja powyższych nieruchomości rozpocznie się od sumy szacunkowej 140.000 zł. Zamierzający wziąć udział w licytacji obowiązany jest złożyć wadium w wysokości 14.000 zł. Opis majątku można przeglądać w Kancelarii Wydziału Cywilnego Sądu Okręgowego w Białymstoku.

Białystok, dnia 9.V. 1932 r.

Komornik Dziarski.

LECZNICA LEKARZY-SPECJALISTÓW

Białystok, Małowiecka 5 (Sienny Rynek) tel. 1-38.

Porada 3 zł.

Wszystkie specjalności: Choroby wewnętrzne, nerwowe, dziecięce, choroby męskie, karmiczne, akuserskie, kobiece i choroby dzieci, chirurgiczne, skórne i weneryczne, oczu, nosa, gardła i uszu. Oraz gabinet dentystyczny. Rentgen, analizy, leczenie światłem i elektrycznością po cenach leczniczych. Dojazd autobusem D.

„OLLA” GUM.

Wasze zdrowie — Szczepienie i powodzenie życiowe. Duże ofiary materialne zależne są od jakości towaru. Nie każdy dowolnie zachwalany towar, lecz w ciągu dziesiątków lat w całym świecie wypróbowana jakość zasługuje na Wasze zaufanie. Tylko „OLLA”!

Wzrost skradziony na sumę 100 złotych bezterminowo wystawiony przez Jana Jarubskiego na zlecenie Marii Kucharskiej unieważnia się.

Zgubiono książkę domową wydaną przez Magistrat m. Białegostoku na imię Ica Werpuchowskiego. Szpitalna 17.

Czytacie „Dziennik”

wytknięcia nowych dróg rzemiosła, wobec szalejącego kryzysu; —przyczem—rzemiosło winno znaleźć się na odpowiadającym mu miejscu w tej walce —w sposób rzeczowy, a nie teatralny—jak dotychczas, ograniczając z konieczności swój udział do akcji wyborczej, propagandowej i t. p.

Wycieczka Klubu Turystycznego Agencji Wschodniej

Jak już pisaliśmy, w poniedziałek, dnia 16 bm. przyjeżdża do Białegostoku wycieczka dziennikarzy warszawskich, organizowana przez Klub Turystyczny Agencji Wschodniej celem zwiedzenia ciekawych zabytków na terenie województwa białostockiego. W dniu 12 bm. p. Eberhardt, jeden z organizatorów wycieczki przybył do Białegostoku. Wycieczkę na terenie miasta oprowadzać będzie p. M. Goławski. Oprócz ważniejszych zabytków, jak Pałac Branickich, stary kościół i inne, wycieczka zwiedzi klasztor w Supraślu. Wycieczka składa się z 45 osób. Miejscowe Towarzystwo Krajoznawcze oraz Wydział Kulturalno-Oświatowy

Magistratu gościć będą wycieczkę, która zabawi tu kilka godzin. Celem dostarczenia wycieczkowiczom odpowiedniego materiału turystycznego przygotowane zostały wydawnictwa T-wa Lechia „Województwo Białostockie” (dwa zeszyty) oraz zdjęcia fotograficzne i pocztówki Sekcji Fotograficznej Szkoły Handlowej.

Bezrobotni z miasta na robotach rolnych

W powiecie augustowskim gospodarstwa rolne zatrudniły ostatnio znaczną liczbę bezrobotnych miejskich przy pracach wiosennych w polu.

Dla naszych milusińskich Zabawy ogrodowe Polskiego Czerwonego Krzyża

Ogromne zainteresowanie wzbudziły zapowiedziane zabawy w ogrodzie miejskim w dniach 15 i 16 maja na rzecz Polskiego Czerwonego Krzyża. Szczegółom zainteresowania nie ciesz się organizowana w godzinach popołudniowych w niedzielę 15 b.m.

wielka zabawa dla dzieci

Kradzież desek z nagrobków

W dniu 12 bm. o godz. 4 nad ranem ujęto na kradzieży 6 sztuk desek nagrobkowych z mogił na cmentarzu żydowskim niejaką Marię Olszewską, robotnicę fabryczną, która kradzieży

tej dokonywała systematycznie na opał.

Nieszczęśliwy skok z pociągu

Niedaleko stacji Czyżewo po przejściu pociągu z Warszawy znalazł się obok nasypu kolejowego nieprzytomną kobietę. Miała ona przy sobie dowód na nazwisko Katarzyny Stawieckiej ur. w 1889 r. Jak się okazało jechała ona na jarmark do Czyżewa i po przejechaniu stacji wyskoczyła tak nieszczęśliwie, że doznała uszkodzenia głowy i przecięcia języka.

Od Administracji

Dla uniknięcia pomyłek przy przesyłaniu gotówki pocztą lub przez P.K.O. upraszamy o łaskawe wyszczególnianie, na jaki cel wysłana gotówka jest przeznaczona: ogłoszenia, prenumerata, ofiary i t. p.

APOLLO DZIŚ POWTÓRZENIE PREMIERY
POCZĄTKI O GODZ. 6, 8 I 10 W.
Czołowy film produkcji francuskiej
OBLAWA W PARYŻU
W rolach głównych
A. PREJEAN i ANNABELLA

POWADTO: WIZJA FILMOWA NA TLE POPULARNEGO ROMANSU
„JĘCZY ZAŁOŚNIE” p.t. „ROMANS SENTYMENTALNY”
Sowieckiego reżysera SERGIUSZA AJZENSZTEJNA

Paczki żywnościowe bezpośrednio
Z POLSKI DO ROSJI
przesyła jedyną koncesjonowaną przez
Przedstawicielstwo Handlowe Z.S.S.R.
firma **PRESTO**
Warszawa, ul. Fredry Nr. 10.
Jednocześnie posiadamy prawo na
przyjmowanie wpłat na skład towa-
rowy w Rosji „Torgsin”.
Odbiorcy w Rosji nie ponoszą żadnych
kosztów. Paczka jest w drodze do Rosji
europejskiej około 10-ciu dni.
Agentura na Białystok i okolice:
G. MAJZEL
Białystok, ul. Kilińskiego 15 m. 6.

Dr. J. WALEWSKI
Choroby weneryczne,
skórne i mocznicowe.
Przyjmuje rano i popołudniu od 4-aj do 7-aj
ul. Sienkiewicza 14 m. 3, tel. 9-48

Złóż ofiarę na rozbudowę Szpitala Polsk. Czerwonego Krzyża

OSŁABIEŃ BLEDNICE
leczymy
HEMOGEN
oryginalny tylko
z firmą **KLAWE**

Dr. L. Kryński
Choroby weneryczne, skórne i mocznicowe
Przyjmuje od godz. 9—2 i o 5 1/2—8.
Białystok, ul. Lipowa 33. Telefon 6-87.